

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. Ł.** skazanego z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. po rozpoznaniu w dniu 25 października 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 12 stycznia 2023 r. sygn. XVII Ka 1043/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 11 sierpnia 2022 r. sygn. VI K 106/20,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z 11 sierpnia 2022 r. sygn. VI K 106/20 oskarżony **M. Ł.** został uznany za winnego następujących przestępstw:

- z art. 284 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w pkt I. 1-3, 5-8 wyroku)
- z art. 284 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (w pkt I.4 wyroku),

i za to, przyjmując, że wskazane czyny zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd wymierzył mu karę 2 (dwa) lata pozbawienia wolności (pkt I wyroku);

- a nadto, trzech czynów z art. 284 § 2 k.k.,

za które, przyjmując, iż zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw określonym w art. 91 § 1 k.k., na podstawie art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k., wymierzył mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności (pkt II wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego w pkt I i II kary pozbawienia wolności i wymierzył wobec niego karę łączną 2 (dwa) lata i 5 (pięć) miesięcy pozbawienia wolności (pkt III wyroku).

Sąd I instancji orzekł także na podstawie art. 46 § 1 k.k. wobec ww. oskarżonego obowiązki naprawienia szkody na poprzez zapłatę ustalonych kwot pieniężnych na rzecz osób wskazanych w pkt IV ppkt a-g wyroku.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 12 stycznia 2023 r. sygn. XVII Ka 1043/22 utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie (pkt 1 wyroku).

Kasację od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił szereg naruszeń prawa procesowego, a mianowicie:

1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego sformułowanego w pkt 3) zarzutów apelacji, a dotyczącego obrazu przepisów art. 219 § 1 k.p.k. i 220 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w związku z nieuwzględnieniem przez Sąd Rejonowy wniosku o obrońcy o przeszukanie i zatrzymanie rzeczy w postaci dokumentacji księgowej;

2) art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego przedstawionego w pkt 5) b) zarzutów apelacji, a dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu I Instancji w przedmiocie okoliczności związanych z umową sprzedaży samochodu marki A., roli w tym skazanego M. Ł., jego ustaleń z T. S., rzekomego przekazania pieniędzy i pozorności tej czynności dla potrzeb wyartykułowanych przez T. S. w związku z poszukiwaniem przez niego faktury na samochód na taką kwotę ze wsteczną datą, co wynikało z korespondencji SMS i mailowej złożonej do akt sprawy;

3) art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego sformułowanego w pkt 5) f) zarzutów apelacji, a dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu I Instancji w przedmiocie zawarcia przez skazanego M. Ł. pozornych umów sprzedaży pojazdów marki A., B. i V., podczas gdy wskazaną stroną tych pozornych umów sprzedaży była A. A., a nie M.Ł.;

4) art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego zawartego w pkt 5) g) zarzutów apelacji, a dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych Sądu I Instancji w przedmiocie wysokości kwot „niekorzystnego rozporządzenia” mieniem przez F. O.;

5) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego przedstawionego w pkt 1 zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 12-13 [pkt II b) uzasadnienia], a dotyczącego pominięcia przez Sąd I Instancji pisemnych rozliczeń sporządzonych osobiście przez T. S., które on zataił przed Sądem, a ujawnił w toku sprawy skazany M. Ł.;

6) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego wyartykułowanego w pkt 1) zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 13-14 [pkt II c) uzasadnienia], a dotyczącego pominięcia przez Sąd I Instancji odrębnych zapisów na dokumentach zakupu pojazdów V., V.1 czy V.2, świadczących o tym, że T. S. sam dalej je sprzedawał na podstawie faktur, których numery i daty zapisał on bądź jego księgowa na tych dokumentach, a co przeczyło jego zeznaniom i twierdzeniom, że nie wie, co stało się z tymi samochodami i że nie wystawiał żadnych dokumentów sprzedaży tych pojazdów, a

skazany M. Ł. miał dopuścić się ich przywłaszczenia poprzez sprzedaży bez wiedzy T. S.;

7) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego sformułowanego w pkt 1) zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 17-20 [pkt II e) i f) uzasadnienia], a dotyczącego całkowitego pominięcia przez Sąd I Instancji korespondencji SMS oraz mailowej pomiędzy M. Ł. i T. S., którą T. S. zataił przed Sądem, tłumacząc nieudolnie, że przez przypadek w całości skasował, a którą ujawnił w całości skazany M. Ł.;

8) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego zawartego w pkt 1) zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 26 [pkt II j) uzasadnienia], a dotyczącego całkowitego pominięcia przez Sąd I Instancji przekazania towaru ze sklepu R. oraz H., które T. S. zabrał bez płacenia jakiegokolwiek ceny, a których pełne wartości (135.300 zł - towar ze sklepu R., 39.000 zł - samochód H.) miał uwzględnić przy wzajemnych rozliczeniach stron;

9) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego zawartego w pkt 1) zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 26 [pkt II k) uzasadnienia], a dotyczącego zaniechania przez Sąd I Instancji zweryfikowania twierdzeń T. S. o wartości samochodów, w tym w szczególności dowolnym przyjęciu wartości pojazdu marki A. na kwotę 21.000 zł, pomimo że na umowie dotyczącej jego zakupu nie było wpisanej ceny pojazdu, a nawet nie było podpisów kupujących, którymi mieli być K. S. i T. S. w ramach spółki cywilnej;

10) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozważeniu zarzutu apelacyjnego zawartego w pkt 1) zarzutów apelacji, doprecyzowanego w jej uzasadnieniu na s. 20-24 [pkt II g) uzasadnienia], a dotyczącego niewłaściwej oceny zgromadzonych w sprawie umów i oświadczeń sporządzanych pomiędzy T. S. oraz spółką cywilną, której był współlnikiem razem z K. S., a M. Ł., i negującego ich wartość dowodową;

11) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego sformułowanego w pkt 2) zarzutów apelacji, a dotyczącego naruszenia przez Sąd I Instancji przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych;

12) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego przedstawionego w pkt 4) zarzutów apelacji i uzasadnionego na s. 27 - 44 tego środka zaskarżenia, sprowadzającego się do błędnej oceny zeznań T. S., a w konsekwencji błędnej oceny wyjaśnień M. Ł. Przy zarzucie błędnej oceny zeznań T. S. poprzez nadanie im przymiotu pełnej wiarygodności, spójności, konsekwencji i logiczności, a także pośrednio oceny postawy T. S. jako tego „skrzywdzonego” i „prawego” w relacji tych dwóch osób, konieczne jest zwrócenie uwagi na dwie nowe istotne okoliczności, które zostały ujawnione, pierwsza ujawniona tuż przed wydaniem wyroku Sądu Okręgowego, co zostało podniesione na rozprawie apelacyjnej, a którą Sąd II Instancji całkowicie pominął, dotycząca sposobu, w jaki postępował T. S. przy obrocie pojazdami, związanymi z tym matactwem i czynami karalnymi (T. S. miał i użytkował jednocześnie 2 samochody tej samej marki - Citroen Saxo, tego samego czerwonego koloru, wyglądające niemal identycznie z takimi samymi tablicami rejestracyjnymi, z których na co dzień korzystał - co udokumentował na filmie i zdjęciach M. Ł., które złożył na rozprawie apelacyjnej); a druga ujawniona w ostatnich dniach, dotycząca prawdopodobnej kradzieży z akt postępowania kluczyka do samochodu A. będącego przedmiotem postępowania, czego mógł się dopuścić T. S., albowiem jego zachowanie i monitoring z przeglądania przez niego akt, jest przedmiotem analizy przez pracowników Sądu.

13) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz 439 1 pkt 9 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego zawartego w pkt 7) zarzutów apelacji, a dotyczącego naruszenia przez Sąd I Instancji przepisu art. 14 § 1 i 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez wykroczenie przy czynie przypisanym ostatecznie w pkt 1.4. wyroku (czyn związany z samochodem marki A.) poza ramy aktu oskarżenia i de facto orzekanie w tym zakresie pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą;

14) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego sformułowanego w pkt 10) zarzutów apelacji, a dotyczącego naruszenia przez Sąd I Instancji przepisu art. 284 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i nie dostrzeżenie, że przestępstwo przywłaszczenia może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim kierunkowym i konieczne jest wykazanie zamiaru pozbawienia osoby uprawnionej własności tej rzeczy, o którym nie stanowi oddanie jej w posiadanie zależne innej osobie;

15) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego przedstawionego w pkt 11) zarzutów apelacji, a de facto sprowadzającego się do zarzucania Sądowi I Instancji, że w świetle niekwestionowanych w sprawie okoliczności faktycznych nie sposób było uznać, że skazany M. Ł. dopuścił się oszustwa w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. wobec F. O.;

16) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostatecznym i nierzetelnym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego wyartykułowanego w pkt 12) zarzutów apelacji, a dotyczącego pominięcia przez Sąd I Instancji w toku całego postępowania osoby K. S., która była współnikiem spółki cywilnej, a więc gdyby rzeczywiście doszło do pokrzywdzenia interesu i majątku objętego wspólnością łączną w ramach spółki cywilnej, wszyscy jej wspólnicy (w tym K. S.) musieli mieć status pokrzywdzonych, co przekładało się na zakres orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, i być przesłuchani w tej sprawie na te okoliczności (w tym K. S.).

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy skazanego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Już pobieżna ich analiza w jasny sposób wskazuje, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 1 lipca 2021 r. sygn. II KK 184/21*]. Taką nietrafnością charakteryzują się zarzuty naruszenia standardów kontroli odwoławczej przez sąd *ad quem*, w których świetle skutkiem było bezpodstawne zaaprobowanie błędnych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd *a quo*, a tym samym sposobu procedowania, w tym w szczególności dokonanej przez sąd *meriti* oceny dowodów. Towarzysząca im argumentacja, rozważana na gruncie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, nie potwierdza naruszeń, których zaistnienie podnosi skarżący. Z pewnością aprobatą ustaleń faktycznych, a co za tym idzie oceny dowodów, sama w sobie nie stanowi takiego potwierdzenia. Stwierdzenie naruszenia standardów kontroli odwoławczej dokonuje się bowiem wyłącznie przez pryzmat wymagań wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., spośród których szczególną rolę odgrywa uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego. Do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi, gdy sąd ten uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (*wyrok SN z 26 kwietnia 2023 r. sygn. V KK 428/22*). Zatem tylko z perspektywy treści uzasadnienia można przeprowadzić ilościowe i jakościowe rozliczenie rozpoznania podniesionych w środkach zaskarżenia zarzutów i wniosków.

Przypomnieć jednak należy, iż obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów ciążący na sądzie odwoławczym, nie oznacza bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego przedstawionych w uzasadnieniu jego rozstrzygnięcia jest wypadkową jakości wywodów prezentowanych przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku oraz skarżącego we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany wywód. Zasadniczo wystarczające jest wskazanie głównych

powodów nieuwzględnienia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Innymi słowy, jeżeli sąd odwoławczy podziela w pełni dokonane przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (zob. *postanowienie SN z 5 lutego 2019 r. sygn. V KK 616/18 i cyt. tam orzecznictwo*). Przy czym, co istotne w realiach tego postępowania, dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), albo nie rozważył go należycie (uchybiecie art. 457 § 3 k.p.k.), ale chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybiecie zaistniało w rzeczywistości, nadto też trzeba wskazać, na czym ono polegało i w jaki sposób skutkowało miało tak rażącym naruszeniem przepisów, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia rangi bezwzględnego powodu odwoławczego z art. 439 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalono bowiem pogląd, iż nie każde naruszenie prawa stwierdzone w wyroku sądu odwoławczego kwalifikuje się do uznania go za skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono „rażące”, a więc nie tylko, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, ale przy tym także mogące mieć „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). To w gestii skarżącego leży wykazanie zaistnienia, obu tych - kumulatywnie wymaganych - cech, warunkujących możliwość uznania wykazanego uchybienia za skuteczną podstawę kasacji (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie wystarczy przy tym samo deklarowanie takich cech zgłaszanych uchybień, należy bowiem wykazać - odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy - z czego ten „rażący” charakter miał wynikać i w oparciu o co należy przyjąć, że uchybiecie to mogło mieć aż „istotny” wpływ na treść wyroku (zob. *postanowienie SN z 18 maja 2023 r. sygn. I KK 93/23*). W świetle przywołanego stanowiska oraz przebiegu postępowania sądowego w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż zanegowanie wiarygodności dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych, pod pozorem rażącego naruszenia przepisów związanych ze standardami prowadzenia kontroli apelacyjnej, mogłoby zostać uznane za skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. Podnosząc zarzut naruszenia

art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć na uwadze również to, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, a nade wszystko to, iż brzmienie art. 537a k.p.k., wyklucza dopuszczalność uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia on wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (zob. *postanowienie SN z 9 maja 2022 r. sygn. IV KK 370/21*).

W wywiedzionej kasacji obrońca, kwestionując przebieg przeprowadzonej kontroli odwoławczej podnosi m.in., iż sąd drugiej instancji, w związku z rozpoznaniem poszczególnych zarzutów apelacyjnych dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. W kontekście przebiegu postępowania odwoławczego w niniejszej sprawie tak sformułowane zarzuty uznać należy za oczywiście bezzasadne. Wykluczone jest bowiem w takim stanie rzeczy, aby powstała możliwość naruszenia przez sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. lub art. 410 k.p.k., jak też innej reguły procesowej wpływającej na ocenę rzetelności procesu karnego. Tak jest zawsze w sytuacji, gdy sąd *ad quem* nie orzeka odmiennie co do istoty, nie dokonuje własnej oceny dowodów ani ustaleń faktycznych. Inaczej rzecz ujmując, sąd odwoławczy nie mógł naruszyć przepisów prawa procesowego w zakresie, w jakim tylko kontrolował ich stosowanie. W związku z tym za zasadne nie mogły zostać uznane także i te zarzuty, które podnosiły zaistnienie naruszeń dotyczących obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Kwestia naruszenia art. 410 k.p.k. może zaistnieć, kiedy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. Nie oznacza to jednak, że można rozumieć art. 410 k.p.k. w ten sposób, iż każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można bowiem formułować zarzutu obrazy tego przepisu, w sytuacji, gdy niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne (*postanowienie SN z 27 września 2013 r. sygn. II KK 223/13*).

Przypomnieć wypada w tym miejscu, iż skuteczne zakwestionowanie oceny materiału dowodowego, każdorazowo poprzedzone być musi wskazaniem konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy

i podania, w czym skarżący upatruje złamania zasady swobodnej oceny dowodów przez sąd *a quo* albo sąd *ad quem*. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczyć się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a o niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (*postanowienie SN z 9 marca 2022 r. sygn. akt V KK 680/21*).

Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, iż poszczególne naruszenia standardów prowadzenia kontroli apelacyjnej, które to skarżący podnosi w wywiedzionej kasacji nie znajdują potwierdzenia w przebiegu postępowania odwoławczego, jak i w samej treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Na nietrafność zarzutów dotyczących sfery związanej z postępowaniem dowodowym przedstawionych w pkt 1 i 11 kasacji, wskazują rozważania sądu odwoławczego zawarte na str. 6 i 7 formularza uzasadnienia wyroku. W tym miejscu sąd odwoławczy aprobuje stanowisko sądu pierwszej instancji, w sposób wyczerpujący wykazał m.in., dlaczego przedmiotowe dokumenty nie miały znaczenia dla kompleksowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie i przypisania skazanemu odpowiedzialności karnej. Nie sposób uznać także za zasadne zarzuty podniesione w pkt 2-10 kasacji. Kwestie, do których odnosi się tam skarżący, zmierzające w istocie do podważenia powziętych w sprawie ustaleń faktycznych, zostały przez sąd odwoławczy szczegółowo skontrolowane na skutek rozpoznania zarzutów apelacyjnych, czego wyrazem jest stanowisko przedstawione na str. 5-7 uzasadnienia wyroku. Podnoszenie zatem analogicznych naruszeń, choć odpowiednio zmodyfikowanych na potrzeby postępowania kasacyjnego, nie mogło zostać uznane za skuteczne.

W świetle rozważań znajdujących się na m.in. na str. 8, 9 i 10 uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji nie sposób podzielić także zapatrywania skarżącego, na kwestie rzetelności i kompleksowości postępowania odwoławczego, o których

mowa w zarzutach kasacji z pkt od 12 do 16. Twierdzenia obrońcy w tym zakresie są w istocie polemiką z ustaleniami poczynionymi przez sąd *meriti* a następnie zaakceptowanymi przez sąd *ad quem*. Taki sposób formułowania zarzutów apelacyjnych i wspierającej je argumentacji zwrócił już uwagę sądu odwoławczego, który w ramach podsumowania swoich wywodów wskazał, iż: apelacja obrońcy w przedmiotowej sprawie sprowadza się do analizy pojedynczych zdań, wybiórczego traktowania materiału dowodowego, z celowym pomijaniem i bagatelizowaniem okoliczności świadczących ewidentnie o winie oskarżonego (str. 8 uzasadnienia wyroku).

Wobec takiej konstrukcji kasacji, a więc zmodyfikowania zarzutów apelacyjnych pod kątem wymogów przewidzianych dla postępowania kasacyjnego przypomnieć i podkreślić należy, iż podstawą zarzutu kasacyjnego nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania sprawstwa skazanemu tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób niekorzystny, ani też przeciwstawienie im innych dowodów lub ich fragmentów, stawiających skazanego w korzystniejszym świetle. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale obejście przepisu art. 523 k.p.k. (*postanowienie SN z 8 marca 2022 r. sygn. akt III KK 528/21*) i próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną (*zob. postanowienie SN z 16 czerwca 2015 r. sygn. akt III KK 176/15*). Tymczasem celem tego postępowania nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a tym samym ponowne badanie poprawności dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny poszczególnych dowodów, weryfikowanie zasadności ustaleń faktycznych i współmierności orzeczonej kary, lecz wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale jedynie o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały nie jakikolwiek, lecz istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie udowodniono jednak wystąpienia nie tylko takich poważnych uchybień proceduralnych, ale jakichkolwiek innych, także na etapie odwoławczym. Z tego powodu nie mogło dojść do podważenia rzetelności, wnikliwości i kompletności oceny dowodów, przedstawionej w uzasadnieniach wyroków tych sądów, a w konsekwencji trafności i poprawności kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Zestawiając uzasadnienia sporządzone przez sądy obu instancji - traktowanych w zaistniałej sytuacji procesowej jako integralną całość - z zarzutami odwoławczymi w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy nie dopatrył się braku rzetelności w przeprowadzonej kontroli apelacyjnej. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k.

Konkluzję tę wzmacnia i to, iż cały ten obszar rozważań de facto dotyczy nie zarzutu naruszenia prawa, ale wyłącznie sfery ocen, co przekracza kognicję kasacyjną, pozostając w sprzeczności z wymaganiami określonymi w art. 523 § 1 k.p.k. Samo nazwanie kontestacji sądowych ocen poszczególnych środków dowodowych rażącym naruszeniem prawa, jak przedstawił to autor kasacji, nie czyni z nich rzeczywistego merytorycznego zarzutu, predestynowanego dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie obciążając skazanego obowiązkiem uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

(B.B.)

[ms]